

Stanisław Kowalski

"Oświata dorosłych - zagadnienia, dzieje, formy, pracownicy, organizacja", Helena Radlińska, Warszawa 1947 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 10, 750-752

1948

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Helena Radlińska: **Oświata dorosłych**. — Zagadnienia, dzieje, formy, pracownicy, organizacja. Warszawa, 1947. Ludowy Instytut Oświaty i Kultury. Str. 278.

Książka zawiera kilka zmienionych i rozszerzonych artykułów, drukowanych w okresie międzywojennym w „Encyklopedii Wychowania” i w biuletynie „Konferencji Oświatowej w Krzemieńcu” (patrz wstępne uwagi autorki na str. 5). Całość dzieli się na pięć części, wymienionych w podtytule. Część piąta („Organizacja”) stanowi „Projekt ustawy o upowszechnieniu dorobku kultury w oświacie pozaszkolnej”. Ostatnich 37 stron zajmuje bibliografia i skróty.

W części pierwszej, zatytułowanej „**Zagadnienia wychowawcze**”, autorka zajmuje się podstawowymi pojęciami oświaty i wychowania. Ustala pojęcia takich form szerzenia oświaty jak: popularyzacja i jej zwyrodniała forma, wulgaryzacja, reklama, agitacja, propaganda. Przy zastanawianiu się nad definicjami wychowania i oświaty autorka słusznie zwraca uwagę na jednostronne biopsychiczne pojmowanie zjawisk wychowania w pedagogice i podkreśla społeczne elementy tych zjawisk, społeczne warunki wychowania (str. 20—21), społeczne potrzeby wychowania i ich związek z potrzebami materialnymi i duchowymi, potrzeby zawodowe, związane z podejmowaniem nowych funkcji społecznych, instytucje oświatowe, jak związki, kluby itp. (str. 27—35). Dzięki uwzględnieniu społecznych czynników oświaty dorosłych autorka mogła stwierdzić, że oświata robotnicza w ustroju kapitalistycznym ograniczała się do polityczno-społecznej walki z kapitałem, że podobnie specjalizacja zawodowa zacieśnia zakres zainteresowań kulturalno-oświatowych, a wytwarza nowe typy pracowników oświatowych, że w związku z tym rozwój techniki wymaga planowej organizacji oświaty w zakresie wiedzy humanistycznej, że wreszcie rozwój przemysłu i specjalizacji zawodowej stwarza instytucje pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, a nawet wychowania dla wczasów itp. (str. 37—39).

W części zatytułowanej „**Zarys dziejów**” autorka — na tle oświaty w krajach europejskich i Ameryce, wzmagającej się i przybierającej różne formy pod wpływem rewolucji społecznych i dążeń demokratycznych — rozpatruje rozwój oświaty w Polsce. Rozróżnia przy tym okresy: romantyzmu, tzw. pozytywizmu społecznego z uwzględnieniem specyficznych warunków i różnic oświaty polskiej w poszczególnych zaborach i wreszcie, — okres międzywojenny.

Na czoło licznych kierunków i poczynań wysuwają się dwa podstawowe ruchy międzynarodowe: socjalizm z marksizmem i katolicyzm socjalny (str. 104—108). Autorka podkreśla szczególnie wzrost sił i prądów w Polsce na przełomie XIX i XX wieku: działalność tajnego „Uniwersytetu Latającego” i uniwersytetów ludowych w zaborze rosyjskim, Tow. Czytelní Ludowych w zaborze pruskim, Kółek Rolniczych, Tow. Szkoły Ludowej, Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w Galicji itp. (str. 106—116).

Wielkimi ruch w zakresie planowej organizacji oświaty powszechnej przy udziale czynnika społecznego, samorządowego i państwowego, który zaznaczył

się w okresie międzywojennym we wszystkich krajach europejskich i w Ameryce, kult tzw. inteligencji ludowej w Rosji Sowieckiej i agraryzm krajów środkowo-europejskich itp. był bodźcem stworzenia bogatych, choć niestety, niezrealizowanych projektów i ustaw w Polsce (str. 125—129).

Dwie ostatnie części, po których następuje tekst projektu ustawy, poświęcone są systematycznemu rozpatrywaniu urzędzeń, zrzeszeń, form pracy i placówek, oraz typów i roli pracowników oświatowych. Z dążeń do upowszechnienia dobrodruku kultury wyrastają trwałe urzędzenia publiczne: muzea, biblioteki, ogrody botaniczne i zoologiczne, parki natury, wystawy itp. Ubóstwo takich urzędzeń ciąży dotkliwie na ruchu oświatowym w Polsce, który przeważnie opiera się na inicjatywie zrzeszeń oświatowych (str. 135—138, 155). Zarówno brak jak i przerost urzędzeń hamują sprawność ruchu oświatowego. Urzędzenia są tylko narzędziami akcji zrzeszeń oświatowych, wymagających pomocy, regulacji i kontroli ze strony grup nadrzędnych, zwłaszcza państwa.

Poza omówieniem urzędzeń i roli zrzeszeń autorka daje przegląd podstawowych sposobów oddziaływania oświatowego i placówek oświatowych, — form żywego słowa jak: pogadanka, wykład, odczyt, dyskusja itp. — oraz form wzrokowego podawania i uzmysławiania wiedzy jak: książka, obrazy, pokazy, wycieczki; — wśród placówek wlicza: ogniska kursów, szkoły, uczelnie jak uniwersytety ludowe, powszechne, robotnicze, wiejskie, placówki nauczania indywidualnego, poradnie, centrale kursów korespondencyjnych, świetlice, kluby, obozy, rozgłośnie radiowe, teatry, kina, domy społeczne itd.

Interesującym pod względem socjologicznym jest również rozdział o pracownikach. W miarę rozwoju systemu oświaty powszechnej wytwarza się typ zawodowego pracownika oświatowego o różnych specjalizacjach. Praca społeczna staje się rodzajem służby społecznej, rozkładającej się na role twórcze i „ratownicze”, zapobiegające złym wpływom (str. 204). Pojawiają się coraz wyraźniej specjaliści: nauczyciele, bibliotekarze, organizatorzy, instruktorzy itp.

Publikacja jako całość ma charakter podręcznika, obejmującego całokształt zagadnień oświatowych. Jako taka jest ze względu na wzmożenie się planowego ruchu oświatowego po ostatniej wojnie niezmiernie cenna.

Niektóre nieścisłości wynikły prawdopodobnie stąd, że książka składa się z kilku osobno drukowanych rozpraw. Tak np. rozważania autorki w rozdziale: „Współczesne formy” na temat pojęcia „oświaty pozaszkolnej” (str. 135) stwarzają niepotrzebne trudności, piętrzące się w miarę dokonywania się procesu wcielania oświaty dorosłych w ogólny system szkolnictwa publicznego. Trudności tych można było uniknąć przez usunięcie z książki pojęcia „oświata pozaszkolna” zgodnie z naczelnym tytułem książki „Oświata dorosłych”.

Nie zgodziłyby się prawdopodobnie Znaniecki z twierdzeniem autorki, że zjawisko „świadomego przygotowywania jednostki do członkostwa w grupie społecznej, istniejącej wewnątrz państwa lub przekraczającej jego granice (klasy, kościoła, partii)” występuje w oświacie pozaszkolnej, a znika w szkolnictwie (str. 136).

Różnica, uchwycona tu przez autorkę, zda się polegać — jeśli już chcemy operować definicją wychowania Znanieckiego — na tym, że przygotowanie do ról społecznych jest w szkole bardziej podporządkowane wymaganiom grupy dominującej, podczas gdy w oświacie dorosłych jest wyznaczone raczej przez wymogi grup podrzędnych. Inwencja państwa sięga w pierwszym rzędzie szkoły i form kształcenia ustawowo obowiązujących. Inne formy oświatowe, w różny sposób stopniowo przez państwo ujmowane i popierane, zależne są w pierwszym rzędzie od potrzeb i dyrektyw grup lokalnych, zawodowych, zrzeszeń celowych itp.

Gromadząc bogaty materiał historyczny i współczesny, pogłębienie i rozpracowanie poszczególnych zagadnień zostawia autorka przyszłym badaczom (str. 5). Książka jednak daje założenia i dyrektywy dla takich dodatkowych badań, jak również stawia interesującą problematykę ogólną. Dla dalszych prac nasuwają się następujące zagadnienia: Materiał historyczny z różnych krajów i okresów czasu można by zanalizować porównawczo pod kątem zależności oświaty dorosłych od przemian społeczno-gospodarczych związanych z rozwojem przemysłu i ustrojów społeczno-politycznych. Drogą takiej analizy można by ujawnić ogólne linie rozwojowe akcji oświatowej we współczesnej cywilizacji i linie szczegółowe rozwoju oświaty w poszczególnych krajach. Poszczególne zagadnienia mogłyby objąć takie procesy jak: upowszechnienie kultury jako konsekwencja rozwoju cywilizacji i techniki, obejmowanie akcji oświatowej przez państwo, przekształcanie się amatorskich dążeń oświatowych w obowiązek kształcenia się ogółu, wynikający z nowoczesnej techniki i struktury społeczeństwa, proces ząbienia się i wcielania oświaty dorosłych do systemu szkolnictwa publicznego itp.

Stanisław Kowalski (Łódź)

Dr. In. Arn. Bláha: *Sociologie dětství*. Wydanie III rozszerzone. Brno, 1946 r., str. 262.

Praca dr A. Bláhy, profesora uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, posiada charakter podręcznikowy, przy czym autor postawił sobie zadanie zarówno naukowe jak praktyczne. Tendencja naukowa wyraziła się w systematyzacji problemów, zawartych w ramach socjologii dzieciństwa. Ujęte są one w dwu częściach: ogólnej i szczegółowej.

Część ogólna ustala zasadnicze punkty wyjściowe rozważań. Stwierdzając, że człowiek kształtuje się dzięki oddziaływaniom otoczenia na masę dziedziczną, autor wyznacza ogólnie obszar zainteresowań socjologii dziecka. Obejmuje on „wszystkie wpływy środowiska społecznego na dziecko”, przy czym dzieciństwo, to okres od urodzenia do dojrzałości. (str. 10).

Po krótkim przeglądzie teorii dotyczących dziedziczności, autor określa środowisko w najszerszym znaczeniu jako zbiór wszelkich zewnętrznych oddziaływań. Dzieli je na środowisko naturalne, będące zbiorem podniet fizykochemicznych i środowisko społeczne, zawierające narosłe w trakcie zbioro-